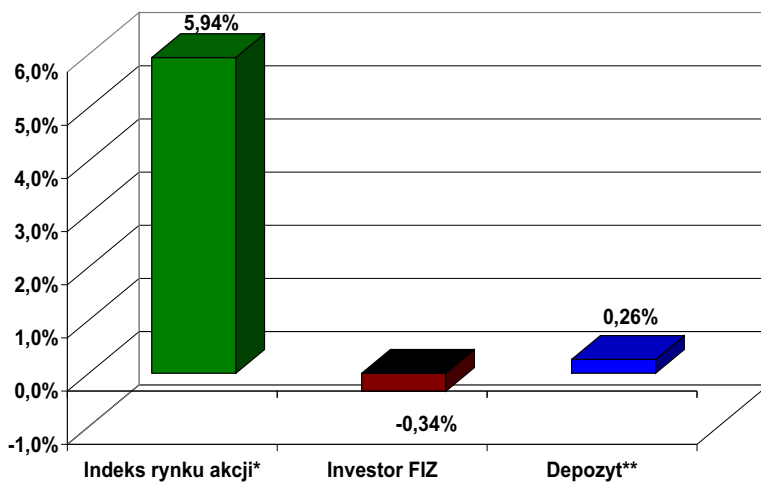




INVESTOR FUNDUSZ INWESTYCYJNY ZAMKNIĘTY (30.11-31.10.2005)

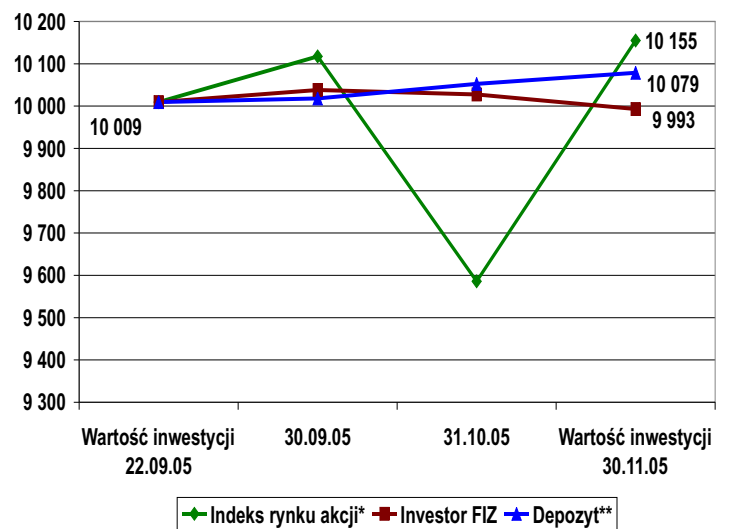
W dniu 30 listopada dokonano kolejnej miesięcznej wyceny certyfikatów Investor Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, zgodnie z którą wartość jednego certyfikatu ustalono na 9.993,23 zł, co oznacza spadek o 0,34% w stosunku do poprzedniej wyceny z dnia 31 października 2005 r. i o 0,07% w stosunku do ceny emisyjnej w pierwszej emisji. W minionym miesiącu rozwój sytuacji politycznej nie wpłynął negatywnie na krajowy rynek akcji, jednak może się to uwidocznic w dłuższym okresie. Nieco pogorszył się natomiast sentyment inwestorów do rynków wschodzących.

Listopad na światowym rynku obligacji skarbowych przyniósł wzrosty cen i spadki rentowności. Poziom wsparcia spadków cen dziesięcioletnich obligacji amerykańskich został więc obroniony. Na razie nie jest jednak jasne, czy obecny wzrost cen jest jedynie odreagowaniem poprzednich spadków, czy też jest to powrót do hossy na tym rynku. Nie można także jeszcze jednoznacznie określić kiedy amerykański FED zakończy podwyżki stóp oraz jak wysoko może podnieść stopy Europejski Bank Centralny ECB.

Stopa zwrotu 30.11-31.10.2005 [%]

* Indeks rynku akcji - Warszawski Indeks Giełdowy WIG (bez prowizji i opłat)

** 6-miesięczna lokata terminowa - średnio w 20 największych bankach = 3,17% rocznie, 31.10.2005

Zmiana wartości inwestycji 30.11-22.09.2005 [zł]

W listopadzie na rynkach akcji nastąpiło silne odreagowanie spadków. Zdecydowanie najsilniej zachowywały się indeksy giełd największych gospodarek światowych takie jak japoński Nikkei, amerykański Ndaq, czy niemiecki DAX. Indeksy te ustanowiły swoje wieloletnie maksima. Większość giełd krajów rozwijających się, w tym Polski, nie była jednak w stanie pobić swoich poprzednich rekordów. Również w najbliższym czasie największe giełdy świata mogą być mocniejsze od giełd naszego regionu. W najbliższych miesiącach najbardziej atrakcyjną inwestycją mogą być spółki z branży technologicznej.

Zgodnie z przewidywaniami listopad był bardzo dobrym okresem dla metali szlachetnych pomimo utrzymującej się aprecjacji dolara. W naszej opinii kruszce znajdują się we wczesnej fazie trendu wzrostowego, który potrwa jeszcze przynajmniej kilka lat. Nasze oczekiwania odnośnie dalszych wzrostów potwierdziły się również w przypadku cynku. Rosły także ceny miedzi, jednak wydaje się, że ich dalsze wzrosty obarczone są coraz większym ryzykiem. Na rynku ropy miał miejsce lekki spadek, który sprowadził ceny do długoterminowej linii trendu wzrostowego.